

Stanisław Kosowicz

Ewolucja pojęcia zdolności do zawarcia małżeństwa w świetle wyroków rotalnych bieżącego stulecia

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 31/1-2, 139-146

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW KOSOWICZ

**EWOLUCJA POJĘCIA ZDOLNOŚCI DO ZAWARCIA
MAŁŻEŃSTWA W ŚWIELE WYROKÓW ROTALNYCH
BIEŻĄCEGO STULECIA**

Treść: Wstęp. — 1. Zdolność do zawarcia małżeństwa w KPK z 1917 r. — 2. Przyczyny powodujące niezdolność do zawarcia małżeństwa. — 3. Ewolucja wymogów kanonicznych do zawarcia małżeństwa. — Zakończenie.

Wstęp

W ostatnich dziesiątkach lat przy orzekaniu nieważności małżeństwa kładzie się coraz większy nacisk na sferę psychiczną człowieka. Postęp wiedzy medycznej, a zwłaszcza psychiatrii i psychologii, sprawił, że zaczęto w jurysprudencji bardziej niż dotychczas rozważać władze duchowe, czyli rozum i wolę. Konsekwencją takiego punktu widzenia jest uwzględnianie nowych przyczyn powodujących nieważność zawartego sakramentu małżeństwa. Trudności, jakie zarysowują się w tej materii, niełatwe są do pokonania w konkretnych wypadkach. Problem jest ciągle otwarty i nieszybko przez jurysprudencję kościelną będzie definitywnie rozwiązany. Niniejszy artykuł przedstawia zagadnienie w oparciu o wyroki rotalne.

1. Zdolność do zawarcia małżeństwa w KPK z 1917 r.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. stwierdza, że wszyscy mogą zawrzeć małżeństwo, chyba że prawo im tego zabrania. Wylicza się tam przeszkody wzbraniające, które powodują — jak wiadomo — tylko niegodziwość zawartego związku. W Kodeksie natomiast z 1983 r. prawodawca mówi o przeszkodach uniemożliwiających zawarcie małżeństwa.

Można w tym miejscu postawić pytanie — dlaczego Kościół ustanawia przeszkody do zawarcia małżeństwa? Czy nie lepiej byłoby dla ludzi, gdyby zawierali małżeństwo, a jeśli okazałoby się, że dany związek nie spełnia swoich zadań, ulegałby on rozwiązaniu? Odpowiedź daje Chrystus w słowach: „Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dla-

tęgo opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. *Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziała” (Mk 10, 6—9; Łk 16, 18; 1 Kor 7, 10 n).

Małżeństwo zatem z prawa Bożego jest nierozzerwalne. Bóg jednak dał wolną wolę i każdemu człowiekowi wolno zawrzeć małżeństwo, jeśli posiada odpowiednie kwalifikacje przewidziane przez prawo. Wśród nich należy podkreślić wolność wewnętrzną. Jeśli jeden z kontrahentów ma ograniczoną wolność wewnętrzną wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich, wtedy sędziowie wnioskuje o nieważności związku małżeńskiego. Aby uniknąć nieważnych związków, koniecznością stało się więc ustanowienie przez Kościół przeszkód do zawarcia małżeństwa. Precyzując je, Kościół z jednej strony dąży do poszanowania uprawnień osoby ludzkiej przysługujących jej z prawa naturalnego, a z drugiej — troszczy się o dobro społeczeństwa posiadającego pewne uprawnienia, które nie mogą być przez jednostkę likwidowane¹.

2. Przyczyny powodujące niezdolność do zawarcia małżeństwa

Przyczyny, które powodują nieważność zawartego związku, określa Kodeks Prawa Kanonicznego. W tym celu prawodawca ustanowił przeszkody zrywające, o czym już wcześniej wspomniano. Kodeks nie rozwiązuje jednak problemu całkowicie, daje bowiem tylko ogólne wytyczne, którymi mają się kierować sędziowie kościelni przy orzekaniu spraw małżeńskich. W tej kwestii przychodzi z pomocą jurysprudenca rotalna, która, orzekając sprawy nieważności małżeństwa, jednocześnie daje wytyczne do interpretowania przeszkód oraz wnosi nowe racje, które należy brać pod uwagę przy orzekaniu spraw². Śledząc wyroki rotalne, można wskazać na niektóre z nich, a przede wszystkim na wolność wewnętrzną wyboru³.

Dawniej kładziono nacisk na wolność zewnętrzną. Psychiatria jednak dowiodła, że człowiek może być ograniczony także wewnętrznym, przez schorzenia, którymi został dotknięty. Mogą one

¹ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 87.

² *Sanctae Romanae Rotae Decisiones* (= SRRD), vol. LIX, p. 23—36, *coram* (= c) Annè z 17 I 1967.

³ SRRD c. Palazzini z 25 I 1977, *Ephemerides Iuris Canonici* (= EIC), 34, 1976, p. 147; SRR c. Massala z 12 III 1975, *Monitor Ecclesiasticus* (= ME) 101, 1979, p. 209; cfr SRRD, vol. XLVIII, p. 468, n. 2 c. Felici z 22 V 1956; cfr. SRR c. Ewers z 27 V 1972, ME 98, 1973, p. 209.

mieć różny charakter i powodować u człowieka niezdolność do wypełniania praw i obowiązków małżeńskich. Schorzenia psychiczne wpływają na ograniczenie rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, a więc osoba nimi dotknięta jest niezdolna krytycznie ocenić swoje możliwości w tym zakresie⁴.

3. Ewolucja wymogów kanonicznych do zawarcia małżeństwa

Wyroki rotalne będące przedmiotem niniejszych rozważań ukazują ewolucję wymogów kanonicznych, które w ostatnich dziesiętkach lat zostały rozszerzone i ujęte przez odnowiony Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁵

Wymogi kanoniczne coraz częściej koncentrują się wokół niezdolności do podjęcia i wypełnienia obowiązków małżeńskich. Jednym spośród zasadniczych elementów przedmiotu zgody małżeńskiej jest wierność, która ma charakter wyłączny i dozgonny. Na skutek jednak niektórych schorzeń będące ofiarą swojego popędu seksualnego niezdolne są do⁶ panowania nad instynktem. Z tego rodzaju schorzeniami spotykamy się już w wyrokach z początków naszego stulecia⁶. Sędziowie uznawali wzmiankowane reakcje za przejaw amencji. Dziś traktuje się to zjawisko jako schorzenie na podłożu psychoseksualnym, a dana osoba nie jest uznawana za wewnętrznie wolną. Inny wypadek podobnej natury prezentują wyroki lat czterdziestych bieżącego stulecia⁷. Były to pierwsze ujęcia zapowiadające podejście do omawianego zagadnienia charakterystyczne dla doby obecnej. Wiele jednak lat upłynęło, zanim sędziowie rotalni zaczęli na nowo — w oparciu o osiągnięcia psychiatrii i psychologii — uwzględniać te elementy.

Owoce rozważań Roty Rzymskiej stał się kanon 1095 KPK z 1983 r., w którym prawodawca stwierdza, że do zawarcia małżeństwa niezdolni są ci, którzy z naturalnych przyczyn psychicznych nie mogą podjąć istotnych obowiązków małżeńskich.

Warto jednak zatrzymać się jeszcze na wspomnianych wyżej wyrokach. Sentencja Roty Rzymskiej z 19 I 1940 r. *coram The-*

⁴ SRR c. Rogers z 22 II 1965, *Ius Canonicum* (= IC) 12, 1972, nr 2/3, p. 316; SRRD, vol. LIX, p. 798—807, c. Lefebvre z 2 XII 1967; cfr. SRR c. Annè z 25 II 1969, ME 96, 1971, s. 32.

⁵ Por. Kodeks Prawa Kanonicznego, Pallottinum 1984, kan. 1073—1107.

⁶ Por. SRRD, vol. I, p. 5—9, c. Sebastianelli z 15 III 1909 i z 19 VI 1909, p. 68—72; cfr. SRRD, vol. I, p. 85—93, c. Prior z 21 VI 1909.

⁷ Por. SRRD, vol. XXXII, p. 81—93, c. Theodori z 19 I 1940; cfr. SRRD, vol. XLIII, p. 488—496, c. Heard z 5 VI 1941.

odori notuje fakt, że pozwana była niezdolna do zawarcia małżeństwa, ponieważ nie posiadała możliwości wyboru takiego związku małżeńskiego, jaki ustanowił Chrystus. Uznano wtedy jej zachowanie za przejaw amencji i stwierdzono niemożność podjęcia i wypełnienia obowiązków małżeńskich. Theodori rozpatruje przedmiot zgody małżeńskiej, analizując *ius in corpus* i stwierdza, że osoba nie jest zdolna do wierności, ponieważ stała się ofiarą swojego popędu. W wyroku wskazano na nieuleczalne zamęty mentalności pacjentki. Mammy w tym wypadku połączone dwie sprawy — brak rozeznania oceniającego oraz schorzenie psychoseksualne.

Inaczej traktuje podobną sytuację sentencja Roty Rzymskiej z 5 VI 1941 r. *coram* Hearda, w konkluzji swej negatywna. Problem uleczenia z wybujałego seksualizmu nie jest tu brany pod uwagę, a przedmiot zgody traktuje się jedynie w aspekcie podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Wydaje się, że problem potraktowano w tym przypadku niedogłębnie. Wyżej wymieniony wyrok zasługuje jednak na uwagę, ponieważ zajmuje się zagadnieniem podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

Ciekawa jest natomiast sentencja rotalna z 16 X 1942 r. *coram* Jullien, w konkluzji swej pozytywnej i w większym niż sentencja Hearda stopniu dotykająca problemu podjęcia zasadniczych obowiązków małżeńskich. Sentencja ta w części *in iure* traktuje o wolności wewnętrznej, a w części *in facto* mówi o niezdolności do aktów małżeńskich z powodu nadużycia seksualnego, którego ofiarą jest małżonek. Ostatnie zdania sentencji wracają znów do wolności.

Sędziowie rotalni, rozpatrując w tamtym okresie zagadnienie niezdolności do podjęcia i wypełnienia obowiązków małżeńskich, nie precyzują dokładnie tej kwestii. Podobnie jest i z wolnością wewnętrzną osoby zawierającej małżeństwo.

W kilkanaście lat później sprawy posunęły się naprzód — coraz częściej bowiem zaczęto mówić o zaburzeniach umysłowych związanych z niezdolnością do wypełnienia obowiązków małżeńskich. Sentencja Sabbattaniego z 21 VI 1957 r. uważa małżeństwo za nieważne z powodu nadwrażliwości seksualnej strony⁸, gdyż osoba dotknięta tym schorzeniem nie jest zdolna do zachowania wierności. Sędziowie zastanawiali się, w jakim zakresie umieścić nieważność małżeństwa — czy z tytułu niemocy psychicznej, czy też amencji? Z apelacji adwokata w obronie powoda wynikało, że diagnoza lekarzy stwierdziła nadmierną produkcję jajeczek kobiecych powodującą nadwrażliwość, która z kolei prowadzi do zamętów w takim stopniu, że nie można wy-

⁸ Por. SRRD, vol. XLIX, p. 500—513, c. Sabbattani z 21 VI 1957.

pełnić obowiązków podjętych w akcie zgody małżeńskiej (w tym wypadku chodzi o wierność)⁹. W sentencji zainteresowano się tym, czy osoba jest zdolna do partnerowania oraz czy nie ma tu niemocy moralnej.

W oparciu o wyżej omówione wyroki można sformułować następujące tezy:

1. Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich stanowi wadę konsensu wywołaną ograniczeniem zdolności myślowych osoby dotkniętej schorzeniami psychicznymi.

2. Niezdolność do spełniania aktów małżeńskich ciągłych i wyłącznych powoduje nieważność małżeństwa.

3. Niemoc moralna jest motywem do stwierdzenia nieważności małżeństwa.

Wyżej wymienione tezy są konkluzją wyroków rotalnych przed-soborowych. Sentencje posoborowe rozpatrują ten problem na nowo¹⁰.

W wyroku rotalnym z 17 I 1967 r. *coram* Annè¹¹ sędziowie rozpatrują nieważność małżeństwa z tytułu niemocy, amencji i wyłączności, przy czym odrzuca się wyłączność i niemoc. Pozostaje rada tradycyjna, czyli amencja. Podobnie jest i w innych wyrokach¹², według których niezdolność do spełnienia aktów ciągłych i wyłącznych polega na niemożności oddania się tylko jednej osobie, ponieważ nie jest się panem siebie, człowiek staje się bowiem niewolnikiem schorzenia. Niemoc jest więc niezdolnością realizowania stosunku doskonałego w wypadku nadwrażliwości seksualnej. Sentencje zajmują się brakiem przedmiotu zgody małżeńskiej w wyniku amencji.

Elementy istotne przedmiotu zgody małżeńskiej o tyle wcho-dzą w zakres rozważań w wyżej cytowanym wyroku, o ile odno-szą się do wyłączności, ponieważ charakter ekskluzywny małżeń-stwa jest określony przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹³ oraz przez KPK z 1983 r.¹⁴ Jeśli strony zawierające małżeństwo nie są zdolne do wierności, wtedy kontrakt jest nieważny. Z wy-roku wynika, że zamęt bardzo ciężki może mieć podłoże psycho-fizjologiczne i jeśli nawet nie jest przyczyną główną nieważ-ności małżeństwa, to na pewno powoduje nadwrażliwość seksual-ną, która sprawia zamęt osobowości wykluczający istotny ele-ment przedmiotu zgody małżeńskiej. Podkreśla to wspomniany już wyrok *coram* Jullien z 16 X 1942 r. Ponieważ cała osobowość

⁹ Por. SRRD, vol. XXXIV, p. 775—781, c. Jullien z 16 X 1942.

¹⁰ Por. dec. SRR z 6 X 1969 c. Pompedda, EIC 31, 1972, SRRD, vol. XLI, p. 500 et ss.

¹¹ Por. SRRD, vol. LIX, p. 23—36, c. Annè z 17 I 1967.

¹² Por. SRRD, vol. LV, p. 256—271, c. Pinna z 4 IV 1963.

¹³ KPK z 1917 r., kan. 1081.

¹⁴ KPK z 1983 r., kan. 1056.

jest dotknięta nadwrażliwością seksualną, zostaje zerwany konsensus małżeński. Nadwrażliwość seksualna ogranicza więc wolność wewnętrzną wykonywania aktów małżeńskich wyłącznych.

Wyroki rotalne wydane przez Vivariena i Lefebvre'a dawały okazję do ponownego przestudiowania spraw o podobnej treści¹⁵. Nie chodziło tam jednak o nadwrażliwość seksualną, ale o homoseksualność. Okazało się, że tego rodzaju anomalie psychoseksualne stanowią przeszkodę w dokonywaniu stosunków małżeńskich wyłącznych, a tym samym powodują niemożność zachowania wierności małżeńskiej i dozgonnego zaangażowania. W takich wypadkach sędziowie mówią o niemocy u mężczyzny polegającej na niemożności dokonania aktu seksualnego z racji wstrętu do płci odmiernej nie dającego się przemóc. Ekspertyza biegłych dowiodła, że mężczyzna poza rzadkimi wyjątkami był niezdolny dopełnić aktu małżeńskiego. Można zatem powiedzieć, że ta niezdolność ma charakter względny, praktycznie jednak dokonanie takiej czynności jest niemożliwe, gdyż strona dotknięta tym schorzeniem uczuciowo staje się obojętna wobec drugiej strony. Sentencja jest pozytywna, ale sędziowie zwracają w niej uwagę na wady konsensu małżeńskiego. Występuje tu brak przedmiotu zgody małżeńskiej z tytułu niemożliwości wypełnienia obowiązków małżeńskich. Eksperti uważają, że homoseksualizm powoduje brak rozeznania praw i obowiązków małżeńskich oraz niedojrzałość psychoseksualną. Jeden z ekspertów rozpoznaje nawet w omawianym zjawisku polaryzację inteligencji i określa je jako nieład wewnętrzny woli skierowanej ku realizacji idei „x” nieokreślonej. Podsumowaniem tego rozważania jest orzeczenie faktu niezdolności do wyrażenia konsensu małżeńskiego, ponieważ homoseksualność uznano w tym wypadku za obsesję, która obejmuje całego człowieka.

Następne sentencje, np. *coram* Annè¹⁶ z 8 lutego 1973 r., precyzują pewne dane medyczne związane z homoseksualizmem. Eksperti, idąc za Vaticanum II, podkreślają, że małżeństwo obejmuje nie tylko prawo do ciała (*ius in corpus*), ale całą w ogóle wspólnotę życia mężczyzny i kobiety. Osobowość homoseksualisty jest taka, że nie ma u niego zaangażowania w życie wspólne, a tym samym występuje brak relacji międzyosobowych, przez co obowiązki małżeńskie pozostają niewypełnione.

Sędziowie rotalni zwracają również uwagę na inne anomalie natury psychoseksualnej, jak np. sadyzm, fetyszyzm, masochizm. Nie powodują one wprost nieważności małżeństwa, ale mogą wpły-

¹⁵ Zob. Ch. Lefebvre, *La jurisprudence rotale et l'incapacité d'assumer les obligationis conjugales*, L'Année Canonique, t. XIX, 1975, s. 1—8.

¹⁶ Tamże, s. 6.

wać na niezdolność do podjęcia wspólnoty życia małżeńskiego ustanowionej przez Stwórcę. Ponieważ wspólnota życia mężczyzny i kobiety obejmuje prawo do ciała, którego jedna ze stron może nie być zdolna wypełnić z powodu anomalii psychoseksualnych, dlatego rozważanie tej kwestii w procesach małżeńskich kanonicznych jest konieczne. Na zagadnienie to szczególnie zwróciła uwagę jurysprudencja rotalna okresu posoborowego w związku z Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*.

W zakresie interesującym nas w niniejszym artykule jurysprudencja rotalna wypracowała takie treści jak niezdolność totalna do akceptacji praw i obowiązków małżeńskich wypływająca ze schorzeń psychicznych¹⁷ oraz niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z racji pewnych anomalii psychoseksualnych¹⁸.

Komisja papieska, przygotowując odnowiony Kodeks Prawa Kanonicznego, liczyła się z omówioną tutaj ewolucją dającą się zauważyć w wyrokach rotalnych¹⁹.

Zakończenie

Reasumując to, co zostało powiedziane w artykule, należy podkreślić, że ewolucja, jaka dokonana się w orzecznictwie kościelnym przy stwierdzaniu nieważności małżeństwa, poszła daleko. Warto także zwrócić uwagę na zagadnienie wspólnoty życia małżeńskiego w relacji do wspólnoty społecznej. Jeśli ktoś nie jest zdolny do życia w społeczeństwie, to można wnioskować o jego niezdolności do zawarcia małżeństwa sakramentalnego.

Należy podkreślić, że w medycynie następuje proces głębokiego wnikanania w bogactwo ludzkiej psychiki i różnorodność braków mogących występować w człowieku, które powodują niezdolność do zawarcia małżeństwa. Niektóre braki przynosi człowiek wraz z przyjściem na świat, inne natomiast mogą być nabyte, ja kto bywa często w przypadku alkoholizmu.

Jurysprudencja kościelna staje wobec trudności stwierdzenia stopnia schorzenia oraz faktu, czy schorzenie powodujące niezdolność do życia w małżeństwie wystąpiło przed ślubem. Należy także ustalić, czy ma ono charakter aktualny czy habitualny, a diagnoza nie jest łatwa. Jeśli okaże się, że było ukryte w człowieku i dało symptomy dopiero po zawarciu ślubu, orzeka się nieważność małżeństwa pod warunkiem, że strona jest niezdolna

¹⁷ Tamże, s. 7.

¹⁸ Tamże, s. 7—8.

¹⁹ Por. KPK z 1983 r., kan. 1095.

do wypełnienia obowiązków małżeńskich, a stopień schorzenia w chwili zawierania ślubu był już poważny.

Bogaty materiał dotyczący omawianych tutaj kwestii odzwierciedlają najnowsze wyroki rotalne drukowane w czasopismach kanonistycznych, natomiast w artykule zasygnalizowano jedynie niektóre z nich.

**De evolutione conceptionis capacitatis contrahendi
matrimonii secundum sententias Rotae Romanae in saeculo
currenti**

Articulus evolutionem factam ultimis decenniis rotalis jurisprudentiae in sententiis nullitatis matrimonii nobis ostendit.

Medica scientia adiuvante nonnullae causae directe vel indirecte nullitatem contractuum matrimoniorum causantes palam ostendebatur. Quaestiones hoc in articulo tactas, hodiernis temporibus specialiter actuales et valide difficiles ad dandas certas sententias in causis particularibus esse. Indicationes ad iudicandas analogicas causas in sententiis Tribunalis Ecclesiastici — hoc est Rotae Romanae inveniuntur.